

Piotr Uziębło\*

## Jak wygrać wybory? O pomysłach Prawa i Sprawiedliwości na zmianę systemu wyborczego do Sejmu i Senatu

How to win the election?  
On ideas of Law and Justice for changing  
the electoral system to the Sejm and Senate

STUDIA I ANALIZY

**Słowa kluczowe:** wybory, system wyborczy, Sejm, Senat, Prawo i Sprawiedliwość

**Keywords:** election, electoral system, the Sejm, Senate, Law And Justice

**Abstrakt:** Celem artykułu jest próba rekonstrukcji potencjalnych zmian systemu wyborczego do Sejmu i Senatu wynikających z zapowiedzi polityków rządzącej partii w Polsce (PiS), a także wskazanie na wpływ takich zmian na wyniki wyborów na podstawie danych z elekcji w 2019 r. Badania te wskazują, że zmiany takie doprowadziłyby do znacznego wzmocnienia ugrupowania o największej liczbie głosów, w zasadzie prowadząc do marginalizacji najmniejszych obecnie ugrupowań parlamentarnych. Efektem tego byłaby nie tylko daleko idąca dysproporcjonalność wyborów i naruszenie materialnego aspektu zasady równości, ale również i stworzenie sztucznej większości, która w pewnych okolicznościach mogłaby stanowić większość konstytucyjną przy braku większości głosów w wyborach.

**Abstract:** The aim of this article is to try to reconstruct the potential changes to the electoral system to the Sejm and the Senate resulting from the announcements of the politicians of the Law and Justice party, as well as to indicate the impact of such changes on the election results based on the data from the 2019 elections. These studies indicate that such changes would lead to a significant strengthening of the party with the largest number of votes, in fact leading to the marginalization of the smallest parliamentary parties. As a result, there would be a far-reaching disproportionality of the choices and a violation

---

\* ORCID ID: <http://orcid.org/0000-0003-2473-9240>, dr hab., profesor Uniwersytetu Gdańskiego, Katedra Prawa Konstytucyjnego i Instytucji Politycznych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. E-mail: [pedrou@interia.pl](mailto:pedrou@interia.pl)

*of the material aspect of the principle of equality. In addition, an artificial majority would be created that could, under certain circumstances, constitute a constitutional majority despite relatively low public support.*

## **Wprowadzenie**

W 2022 r. zaczęły pojawiać się głosy płynące z kręgów związanych z rządzącą partią Prawo i Sprawiedliwość (PiS) o potrzebie reformy systemu wyborczego do obu izb polskiego parlamentu. Prezentowane pomysły nie zostały przedstawione w formie projektu ustawy o zmianie kodeksu wyborczego, jednak już z doniesień prasowych można było podjąć próbę dekodowania potencjalnego kształtu nowego systemu wyborczego tak do Sejmu, jak i – choć tu w nieco mniej dokładny sposób – Senatu<sup>1</sup>. Celem niniejszego artykułu jest nie tylko dokonanie takiej projekcji, ale także ocena konsekwencji wejścia w życie takich nowych rozwiązań prawnych. W szczególności dotyczy to bezpośredniego wpływu nowo wykreowanego systemu wyborczego na wyniki wyborów, a także konieczności dokonania analizy prawnej pod kątem dopuszczalności takich rozwiązań w kontekście regulacji konstytucyjnych odnoszących się do wyborów parlamentarnych w Polsce.

Zgodnie z postanowieniami kodeksu wyborczego<sup>2</sup>, obecnie obowiązujące systemy wyborcze do Sejmu oraz do Senatu opierają się na zupełnie odmiennych założeniach. W przypadku izby pierwszej system ten ma charakter proporcjonalny. Jednak ustawodawca zdecydował się na dokonywanie podziału mandatów w okręgach, z reguły będących okręgami średniej wielkości<sup>3</sup>. Przeciętnie w okręgu wyborczym wybieranych jest bowiem 11,22 posłów, co oznacza, że do uzyskania mandatu w takim okręgu niezbędne jest uzyskanie około 8% ważnie oddanych głosów. Pojawiają się jednak okręgi większe, choć w zasadzie tylko okręg Warszawa I można zaliczyć do dużych okręgów wyborczych. Jeśli dodać

---

<sup>1</sup> Zob. np. Ł. Szpyrka, *PiS przymierza się do zmiany ordynacji wyborczej*, <https://wydarzenia.interia.pl/autor/lukasz-szpyrka/news-pis-przymierza-sie-do-zmiany-ordynacji-wyborczej,nId,6035286> (22.06.2022); W. Szacki, *Zmiana ordynacji do Sejmu? PiS chciałby, ale nie wie, czy może*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/2166655,1,zmiana-ordynacji-do-sejmu-pis-chcialby-ale-nie-wie-czy-moze.read> (22.06.2022).

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1277).

<sup>3</sup> Warto dodać jednak, że wg np. D. Nohlena okręgi co najmniej 10-mandatowe można uznać za duże, D. Nohlen, *Prawo wyborcze i system partyjny. O teorii systemów wyborczych*, Warszawa 2004, s. 81.

do tego przyjęte w kodeksie wyborczym rozwiązanie, które zakłada, że podział w okręgach dokonywany jest za pomocą metody d'Hondta, można stwierdzić, że system ten nie do końca sprzyja realizacji zasady proporcjonalności wyborów, a także równości materialnej głosów<sup>4</sup>, gdyż w praktyce siła głosu oddanego na ugrupowania o największym poparciu w stosunku do siły głosu oddanego na najmniejsze ugrupowania parlamentarne jest dwa, a nawet trzy razy większa<sup>5</sup>. W efekcie można uznać, że mniejsze znaczenie prawne ma trzeci element systemu wyborczego, jakim jest próg wyboczy. Nie można jednak nie doceniać jego znaczenia socjologicznego, zniechęcającego wyborców do oddawania głosów na mniejsze komitety wyborcze<sup>6</sup>. Godzi się dodać, że z prawnego punktu widzenia ważne jest – przewidziane w art. 196 k.wyb. – zróżnicowanie progu wyborczego przewidzianego dla komitetów wyborczych partii politycznych i komitetów wyborczych wyborców (co najmniej 5% ważnie oddanych głosów w skali kraju) i koalicyjnych komitetów wyborczych (co najmniej 8% ważnie oddanych głosów w skali kraju). W praktyce ustrojowej już dwukrotnie pod rządami Konstytucji z 1997 r. wystąpiła sytuacja, że koalicyjne komitety wyborcze uzyskały ponad 5% ważnie oddanych głosów, lecz nie uczestniczyły w podziale mandatów<sup>7</sup>, co nie tylko powodowało swoistą zerową siłę głosów oddanych na te koalicji, ale wpłynęło także na powstanie określonej większości sejmowej<sup>8</sup>.

Mimo powyższych wad, można stwierdzić, że obecnie obowiązujący system wyborczy do Sejmu jest systemem, który w dużej mierze zapewnia reprezentatywność składu Sejmu, a jedynie w akceptowalnym stopniu jego beneficjentem są ugrupowania o najwyższym poparciu społecznym. W praktyce prawie niemożliwe jest też wystąpienie sytuacji, w której przekroczenie progu wyborczego będzie prowadzić do braku reprezentacji parlamentarnej takiego komitetu wyborczego, co wynika z faktu występowania aż ośmiu okręgów wyborczych, w których wybieranych jest co najmniej 14 posłów. W konsekwencji tylko nadzwyczajny rozkład

<sup>4</sup> Zob. B. Michalak, *Czy duże okręgi wyborcze zawsze zwiędzają proporcjonalność wyborów? Nowe dowody z polskich wyborów parlamentarnych*, «Decyzje» 2016, nr 25, s. 74.

<sup>5</sup> Por. A. Żukowski, *Systemy wyborcze*, Olsztyn 1999, s. 138–139.

<sup>6</sup> Zob. R. Drozdowski, *Regulatory decyzji wyborczych. Przyczynek do teorii zachowań wyborczych*, «Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny» 1997, z. 2, s. 138.

<sup>7</sup> W 2001 r. Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy uzyskała 5,60% ważnie oddanych głosów, zaś w 2015 r. Zjednoczona Lewica – 7,55% ważnie oddanych głosów.

<sup>8</sup> W. Langer, *Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2016 r. (sygn. akt III SW 168–169/15) stwierdzającej ważność wyborów do Sejmu i Senatu. Czy wyższe progi wyborcze dla koalicji mają sens?*, «Przegląd Konstytucyjny» 2017, nr 2, s. 123.

poparcia dla danego komitetu mógłby doprowadzić do braku możliwości uzyskania przez niego mandatów w izbie pierwszej parlamentu.

Na zupełnie innych zasadach skonstruowany został system wyborczy do Senatu. W tym przypadku Konstytucja RP<sup>9</sup> nie określa, czy wybory do tej izby mają być proporcjonalne, większościowe czy też oparte o inny rodzaj systemu wyborczego. Stwarza to ustawodawcy daleko idącą swobodę ukształtowania tego systemu, tym bardziej, że ustawa zasadnicza nie podkreśla konieczności realizacji zasady równości wyborów w tej elekcji<sup>10</sup>. Efektem tego jest przyjęcie w kodeksie wyborczym konstrukcji wyborów większościowych w systemie jednoturowym. Mandaty takie obsadzone są w okręgach jednomandatowych, co oznacza, że mandat uzyskuje ten z kandydatów, który otrzyma największą liczbę głosów. Może to oznaczać w praktyce, że senatora poprze jedynie niewielka mniejszość wyborców z danego okręgu<sup>11</sup>. Godzi się dodać, że ugrupowania polityczne dostosowują się do tego systemu, zawierając porozumienia dotyczące startu w tych wyborach. Powoduje to, że z reguły wybrany jest kandydat, który uzyskuje, jeśli nie większość absolutną, to przynajmniej ponad 40% ważnie oddanych głosów. Patrząc na wyniki wyborów do Senatu w 2019 r. tylko w sześciu okręgach wybrany senator nie osiągnął progu 40% ważnie oddanych głosów<sup>12</sup>, zaś aż w sześćdziesięciu ośmiu okręgach osoba wybrana przekroczyła 50% ważnie oddanych głosów.

Istotnym problemem związanym z wyborami do Senatu jest natomiast wielkość okręgów wyborczych. Zgodnie z art. 261 k.wyb. różnice w odchyleniu liczby mieszkańców przypadających na jeden mandat senatorski muszą mieścić się w przedziale od ponad 0,5 średniej do niecałych 2 średnich. Oznacza to, że liczba mieszkańców w największym okręgu wyborczym może być prawie cztery razy większa niż w najmniejszym okręgu wyborczym, co jest wartością znaczącą<sup>13</sup>. Godzi się dodać, że w praktyce ustrojowej takie różnice są widoczne, gdyż w wyborach

<sup>9</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

<sup>10</sup> Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2011, K 9/11 (OTK ZU z 2011 r., Nr 6A, poz. 61).

<sup>11</sup> Od czasu wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych najniższy wynik mandatowy senatora to 23,07% ważnie oddanych głosów (okręg nr 53 w 2015 r.), zob. [https://parlament2015.pkw.gov.pl/351\\_Wyniki\\_Senat/0/0/53.html](https://parlament2015.pkw.gov.pl/351_Wyniki_Senat/0/0/53.html) (22.06.2022).

<sup>12</sup> Najniższy wynik osiągnął senator Stanisław Gawłowski – 33,67% głosów. Co interesujące, pozostali dwaj kandydaci uzyskali odpowiednio: 33,43% i 32,90% głosów, zob. <https://sejmsenat2019.pkw.gov.pl/sejmsenat2019/pl/wyniki/senat/okr/100> (22.06.2022).

<sup>13</sup> Nie jest to zresztą jedyna wada zasad podziału na okręgi wyborcze w wyborach do Senatu, zob. więcej P. Chybalski, *Skutki braku uwzględnienia wniosku Państwowej Komisji*

w 2019 r. w najmniejszym okręgu wyborczym do Senatu uprawnionych było 162 951 wyborców (okręg nr 61 Bielsk Podlaski), zaś w największym – 506 754 (okręg nr 30 Oświęcim). Tym samym różnica w liczbie wyborców pomiędzy tymi okręgami wynosiła prawie 311%, co trudno uznać za wartość akceptowalną. Zresztą takie zasady podziału mandatów pomiędzy okręgi sprzyjają *gerrymanderingowi* i za jego pomocą wpływaniu na ostateczne wyniki wyborów<sup>14</sup>, stwarzając możliwości wygrania wyborów pomimo niższego poziomu poparcia społecznego w skali całego kraju.

## Podstawowe założenia potencjalnej reformy systemu wyborczego do Sejmu i do Senatu

Można stwierdzić, że pojawiające się w partii rządzącej pomysły na reformę parlamentarnego systemu wyborczego nie zmierzają do poprawy jego reprezentatywności, lecz w zupełnie odmiennym kierunku, przede wszystkim w kierunku zapewnienia swojemu ugrupowaniu jak największej liczby mandatów parlamentarnych. Zresztą trudno takie działania uznać za nowe, bo w przeszłości, w Polsce podobne manewry były już stosowane, czego najlepszym przykładem była zmiana metody podziału mandatów z metody d’Hondta na metodę St. Laguë dokonana przed wyborami w 2001 r.<sup>15</sup>, w obliczu spadku poparcia obu ugrupowań tworzących koalicję rządową.

Patrząc na propozycje PiS, w wyborach do Sejmu główny pomysł polega na zwiększeniu liczby okręgów wyborczych, przy pozostawieniu pozostałych elementów systemu wyborczego, a więc podziału mandatów przy pomocy metody d’Hondta oraz progów wyborczych na dotychczasowym poziomie. Wskazuje się na dwa możliwe rozwiązania. Pierwszym z nich jest wprowadzenie stu okręgów wyborczych, które pokrywałyby się z obecnym podziałem okręgów wyborczych w wyborach do Senatu. Podstawowym problemem z tym związanym jest konieczność podziału niektórych miast na większą liczbę okręgów. Stąd też bardziej prawdopodobny wydaje się wariant drugi, w którym Warszawa, Kraków, Łódź i Wrocław byłyby osobnymi okręgami wyborczymi, co prowadziłyby do

---

*Wyborczej w sprawie zmian okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu i Senatu*, «Zeszyty Prawnicze BAS» 2019, nr 2, s. 48.

<sup>14</sup> Por. M. Pierzgałski, *Gerrymandering, czyli manipulowanie strukturą granic okręgów wyborczych*, «Studia Socjologiczne» 2015, nr 3, s. 29–30.

<sup>15</sup> Więcej M. Kot, *Czy partie polityczne uczą się? Ocena skuteczności partii politycznych w trakcie gry o ordynację wyborczą w 2001 roku*, «Studia Socjologiczne» 2002, nr 3, s. 97–100.

powstania 94 okręgów wyborczych, w tym trzech średniej wielkości i jednego – Warszawy – dużego okręgu wyborczego. Warto dodać, że taki podział odpowiadałby niedawno wprowadzonemu nowemu podziałowi na okręgi rządzącego PiS<sup>16</sup>.

Nie ma wątpliwości, że w przypadku obu wariantów dominować będą stosunkowo niewielkie okręgi wyborcze. W pierwszym przypadku ich średnia wielkość to 4,6 mandatu, w drugim – 4,89 mandatu, co będzie prowadzić do pojawienia się naturalnych progów wyborczych na poziomie znacznie przekraczającym 10% ważnie oddanych głosów. Patrząc na liczbę mandatów przypadających okręgom przy uwzględnieniu liczby mieszkańców z wyborów w 2019 r. prowadziłoby to do sytuacji, w której pojawiłby się jeden okręg dwumandatowy i aż 14 okręgów trzymandatowych (w wariacie drugim trzynastie takich okręgów). Dominowałyby zaś okręgi cztero- i pięciomandatowe. W przypadku wariantu pierwszego wystąpiłyby tylko dwa okręgi ośmiomandatowe i pięć siedmiomandatowych. W wariacie drugim sytuacja byłaby odmienna, gdyż okręg obejmujący Warszawę obsadzałby 21 mandatów. Zaś Łódź i Kraków – 9 mandatów. Dodatkowo pojawiłby się też dodatkowy okręg siedmiomandatowy (Wrocław). Zresztą występowanie niewielkich okręgów wyborczych w wyborach proporcjonalnych nie jest niespotykane, gdyż chociażby obecnie w Chile w wyborach do Izby Deputowanych średnia wielkość okręgu wyborczego wynosi 5,53 mandatu (występują okręgi od trzy- do ośmiomandatowych)<sup>17</sup>, a w przeszłości – we Francji w wyborach 1986 r. – 5,79 mandatu na okręg<sup>18</sup> (w tym 16 okręgów dwumandatowych)<sup>19</sup>. Stawia ono jednak pod znakiem zapytania uznanie takich wyborów za proporcjonalne, gdyż poza faktycznie proporcjonalną metodą podziału mandatów, przeczy ona podstawowej idei, jaką przyświecała tej zasadzie, a więc reprezentatywności parlamentu, który miał odwzorowywać poparcie społeczne dla poszczególnych ugrupowań politycznych.

<sup>16</sup> K. Nowak, *Duże zmiany w strukturze PiS – podział na 94 okręgi. Co to oznacza? „Kaczyński wybierze pełnomocników”*, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,28477688,komitet-polityczny-pis-inna-struktura-partii-podzial-na-94.html> (6.08.2022).

<sup>17</sup> Do 2014 r. Konstytucja Chile przewidywała podział mandatów do Izby Deputowanych w 60 dwumandatowych okręgach wyborczych za pomocą metody d'Hondta, zob. A. Santana, J. Rama, R. Arellano, J.R. Montero, *Elecciones parlamentarias Chile 2017: los perfiles de los votantes*, «Análisis. Centro De Políticas Públicas» Santiago 2018, s. 3.

<sup>18</sup> A. Lijphart, *Electoral Systems and Party Systems. A Study of Twenty-Seven Democracies, 1945–90*, Oxford 2000, s. 22.

<sup>19</sup> J.W. Friend, *The March 16 Elections: PR And Its Unknowns*, «French Politics and Society» 1986, no. 13, s. 3.

W tym miejscu godzi się podkreślić, że w zasadzie ugrupowanie rządzące odeszło już od idei zmiany systemu wyborczego na system kompensacyjny, wzorowany na rozwiązaniach niemieckich. Postulowana przez PiS w pierwszej i na początku drugiej dekady XXI wieku idea zastosowania tego systemu w warunkach polskich<sup>20</sup> w chwili obecnej nie wydaje się dla tej partii atrakcyjna. Istnienie okręgów jednomandatowych, przy jednoczesnej kompensacji wyników z puli proporcjonalnej nie tylko prowadzi do podziału mandatów w sposób, który sprzyja realizacji zasady równości materialnej wyborów, ale także – jako pokazały doświadczenia wyborów do Senatu w 2019 r. – może stanowić dodatkowy czynnik dający szansę na sukces opozycji parlamentarnej, chociażby poprzez umowy dotyczące udziału kandydatów poszczególnych partii w okręgach wyborczych. Dlatego też wynik wyborów przy zastosowaniu rozwiązań niemieckich, powiązanych z istnieniem dużych okręgów wielomandatowych, w których podział odbywa się proporcjonalnie z elementem kompensacji, byłby dla PiS zdecydowanie mniej korzystny niż powodują to aktualnie obowiązujące rozwiązania<sup>21</sup>. Można też wskazać, że dopuszczalność wprowadzenia tego systemu na gruncie konstytucyjnej zasady proporcjonalności też bywa różnie oceniana przez doktrynę prawa konstytucyjnego<sup>22</sup>.

Nie ma natomiast wątpliwości, że wspomniany art. 96 ust. 2 Konstytucji RP stanowi przeszkodę do wprowadzenia systemu mieszanego o charakterze segmentowym<sup>23</sup>. W żadnym wypadku systemu tego nie można wszakże zaliczyć do systemów proporcjonalnych. Ponadto – patrząc z perspektywy interesów politycznych – podobnie jak system kompensacyjny nie musi się on wiązać z osiągnięciem przez ugrupowanie rządzące większej liczby mandatów w Sejmie, tym bardziej, że system ten również sprzyja zawieraniu sojuszy taktycznych w okręgach jednomandatowych. Dodatkowo – odmiennie niż w przypadku Senatu – z racji obowiązywania konstytucyjnej zasady równości wyborów do izby pierwszej, manipulowanie granicami okręgów wyborczych byłoby tu znacząco utrudnione z racji konieczności zachowania normy przedstawicielstwa, w tym wytycznych

<sup>20</sup> J. Kwiatkowski, P. Kuca, *Poważny plan czy polityczne harce*, <https://nowiny24.pl/powazny-plan-czy-polityczne-harce/ar/5961151> (6.08.2022).

<sup>21</sup> B. Michalak, J. Flis, *Mieszany system wyborczy – cztery warianty dla Polski*, «Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne» 2017, nr 55, s. 78–80.

<sup>22</sup> Zob. M.G. Jarentowski, *Mieszane systemy wyborcze i ich zgodność z art. 96 ust. 2 Konstytucji RP*, «Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny» 2008, z. 4, s. 17–20.

<sup>23</sup> Por. M. Granat, *W sprawie dopuszczalności wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu RP*, «Przegląd Sejmowy» 2001, nr 1, s. 65–67.

wynikających z Kodeksu dobrej praktyki w sprawach wyborczych<sup>24</sup>, który w art. 2 ust. 2 pkt 4 stwierdza, że z perspektywy liczby mieszkańców (wyborców) przypadających na jeden mandat „dopuszczalne odstępstwo od norm nie powinno przekraczać 10%, a na pewno nie powinno być większe, niż 15% – za wyjątkiem szczególnych okoliczności (ochrona skupisk mniejszości narodowych, rzadko zaludnione jednostki administracyjne)”.

Mniej jasne są natomiast sygnały dotyczące zmian systemu wyborczego do Senatu. Politycy PiS wskazują jedynie na konieczność odejścia od jednomandatowych okręgów wyborczych, co – w mojej ocenie – postrzegane było jako przyczyna porażki w wyborach do izby drugiej. Wskazują oni na potrzebę powrotu do większych okręgów wyborczych, w założeniu 2–4 mandatowych. Patrząc jednak na system wyborczy do Senatu, który obowiązywał w okresie po reformie terytorialnej z 1998 r. w zasadzie nie wywoływał on jakichś znacząco odmiennych skutków niż okręgi jednomandatowe. Zresztą zastosowanie systemu większościowego w okręgach wielomandatowych wcale nie zapobiegałoby powstawianiu porozumień ugrupowań opozycyjnych, a często nawet pozwalałoby na łatwiejsze ich osiągnięcie. Dlatego też trudno sobie wyobrazić – z politycznego punktu widzenia – powrót do tego rozwiązania.

Znacznie bardziej prawdopodobne jest natomiast wprowadzenie proporcjonalnego systemu wyborczego do Senatu, opartego na obecnym podziale na okręgi wyborcze w wyborach sejmowych. W konsekwencji takiego podziału pojawiłoby się 41 okręgów wyborczych, w których wybieranych byłoby od dwóch do czterech senatorów, przy czym zdecydowanie dominowałyby okręgi dwumandatowe, których byłoby 24. W 16 okręgach wybieranych byłoby trzech senatorów, zaś tylko w jednym (Warszawa I) – czterech senatorów. O ile podział taki byłby bliższy – niż obecne unormowania – realizacji zasady równości w zakresie podziału mandatów pomiędzy okręgi wyborcze, o tyle trudno byłoby mówić o proporcjonalności takich wyborów, a także realizacji równej siły głosów oddanych na poszczególne ugrupowania parlamentarne. Stwarzałyby natomiast większe szanse na sukces wyborczy PiS niż okręgi jednomandatowe, a w pewnej mierze utrudniałyby negocjacje koalicyjne opozycji, szczególnie w kontekście konieczności stworzenia list wyborczych w niewielkich okręgach.

---

<sup>24</sup> Kodeks dobrej praktyki w sprawach wyborczych. Wytyczne i raport wyjaśniający przyjęty przez Komisję Wenecką na 52. Sesji (Wenecja, 18–19 październik 2002), <https://bisnetus.wordpress.com/biblioteka/akty-ustrojowe/kodeks-dobrej-praktyki-komisji-weneckiej/kodeks-dobrej-praktyki-w-sprawach-wyborczych-calosc/> (19.07.2022).



## Hipotetyczne zastosowanie nowych rozwiązań wyborczych w głosowaniu w wyborach z 2019 r.

W celu dokonania oceny działania owych przypuszczalnych rozwiązań w sferze systemów wyborczych warto porównać, jak wyglądałyby wyniki takich wyborów przy przyjęciu tożsamyh rezultatów, jakie miały miejsce w wyborach do Sejmu w 2019 r.<sup>25</sup> Zastosowanie stu okręgów wyborczyh do Sejmu doprowadziłoby do tego, że PiS uzyskałoby 276 mandatów, a więc o 41 mandatów więcej niż miało to miejsce przy zastosowaniu obecnyh rozwiązań. Co interesujące, aż w siedmiu okręgach wyborczyh partia ta uzyskałaby wszystkie mandaty w okręgu. Zyski w liczbie mandatów dotyczyłyby również Koalicji Obywatelskiej, która uzyskałaby 9 mandatów więcej niż w wyborach, a więc 145 mandatów. Straty odnotowałoby SLD (Lewica) uzyskując 30 (zamiast 49) mandatów oraz PSL – 8 (zamiast 30) mandatów. Co istotne, Konfederacja utraciłaby wszystkie 11 mandatów. Natomiast zmiany nie dotknęłyby Mniejszości Niemieckiej, która w dalszym ciągu pozostałaby z jednym mandatem w Sejmie.

W wariantcie drugim, w którym Warszawa, Kraków, Łódź i Wrocław stanowiłyby osobne okręgi wyborcze wyniki byłyby jedynie w niewielkim stopniu odmienne. Co interesujące, w dalszym ciągu beneficjentem takiej zmiany byłby PiS, który uzyskałoby 276 mandatów, a więc tyle samo co w wariantcie pierwszym (i 41 więcej niż w wyborach w 2019 r.). Największą stratę poniosłaby KO zdobywając 142 mandatów, czyli o 3 mniej niż w wariantcie pierwszym (ale i tak o 8 więcej niż w wyborach). SLD zanotowałby jednakowy wynik jak w wariantcie pierwszym, co dałoby mu 30 mandatów. Natomiast PSL zyskałoby jednego posła, zdobywając 9 mandatów. Swoją reprezentację w Sejmie posiadałaby też Konfederacja wprowadzając do izby pierwszej dwóch posłów (o 9 mniej niż w wyborach). Wynik Mniejszości Niemieckiej pozostałby bez zmian.

<sup>25</sup> Dane dotyczące wyników głosowania za: <https://sejmsenat2019.pkw.gov.pl/sejmse-nat2019/pl/wyniki/sejm/pl> (8.08.2022).

**Tabela 1.** Hipotetyczny podział mandatów w wyborach do Sejmu w 2019 r. przy występowaniu 100 i 94 okręgów wyborczych

Okręg	Liczba mandatów	Podział mandatów wg komitetów Wariant 1	Liczba mandatów	Podział mandatów wg komitetów Wariant 2
Legnica I	3	PiS (2) KO (1)	3	PiS (2) KO (1)
Legnica II	3	PiS (2) KO (1)	3	PiS (2) KO (1)
Legnica III	5	PiS (3) KO (1) SLD (1)	5	PiS (3) KO (1) SLD (1)
Wałbrzych I	4	PiS (2) KO (2)	4	PiS (2) KO (2)
Wałbrzych II	4	PiS (3) KO (1)	4	PiS (3) KO (1)
Wrocław I	8	PiS (4) KO (3) SLD (1)	8	PiS (4) KO (3) SLD (1)
Wrocław II	3	PiS (1) KO (2)		
Wrocław III	4	PiS (1) KO (2) SLD (1)	7	KO (3) PiS (3) SLD (1)
Bydgoszcz I	7	PiS (3) KO (3) SLD (1)	7	PiS (3) KO (3) SLD (1)
Bydgoszcz II	5	PiS (3) KO (2)	5	PiS (3) KO (2)
Toruń I	4	PiS (2) KO (2)	4	PiS (2) KO (2)
Toruń II	4	PiS (2) KO (1) PSL (1)	4	PiS (2) KO (1) PSL (1)
Toruń III	4	PiS (2) KO (1) SLD (1)	4	PiS (2) KO (1) SLD (1)
Lublin I	5	PiS (4) KO (1)	5	PiS (4) KO (1)
Lublin II	5	PiS (4) KO (1)	5	PiS (4) KO (1)
Lublin III	4	PiS (2) KO (2)	4	PiS (2) KO (2)
Chełm I	3	PiS (3)	3	PiS (3)
Chełm II	3	PiS (2) KO (1)	3	PiS (2) KO (1)
Chełm III	5	PiS (4) PSL (1)	5	PiS (4) PSL (1)
Z. Góra I	4	PiS (2) KO (1) SLD (1)	4	PiS (2) KO (1) SLD (1)
Z. Góra II	5	PiS (2) KO (2) SLD (1)	5	PiS (2) KO (2) SLD (1)
Z. Góra III	4	PiS (2) KO (1) SLD (1)	4	PiS (2) KO (1) SLD (1)
Łódź I	4	PiS (1) KO (2) SLD (1)		
Łódź II	5	PiS (2) KO (2) SLD (1)	9	PiS (3) KO (4) SLD (2)
Sieradz I	3	PiS (3)	3	PiS (3)
Sieradz II	4	PiS (2) KO (2)	4	PiS (2) KO (2)

cd. Tabeli 1

Okręg	Liczba mandatów	Podział mandatów wg komitetów Wariant 1	Liczba mandatów	Podział mandatów wg komitetów Wariant 2		
Sieradz III	4	PiS (3) KO (1)	4	PiS (3) KO (1)		
Piotrków I	5	PiS (4) KO (1)	5	PiS (4) KO (1)		
Piotrków II	4	PiS (3) KO (1)	4	PiS (3) KO (1)		
Kraków I	8	PiS (6) KO (2)	8	PiS (6) KO (2)		
Kraków II	5	PiS (4) KO (1)	5	PiS (4) KO (1)		
Kraków III	4	PiS (2) KO (2)	9	PiS (3) KO (4) SLD (1) Konf (1)		
Kraków IV	5	PiS (2) KO (2) SLD (1)				
Tarnów I	5	PiS (4) KO (1)	5	PiS (2) KO (1)		
Tarnów II	4	PiS (4)	4	PiS (4)		
N. Sącz I	5	PiS (4) KO (1)	5	PiS (2) KO (1)		
N. Sącz II	5	PiS (4) KO (1)	5	PiS (4) KO (1)		
Płock I	6	PiS (4) KO (1) PSL (1)	6	PiS (4) KO (1) PSL (1)		
Płock II	4	PiS (3) PSL (1)	4	PiS (3) PSL (1)		
Warszawa I	7	PiS (4) KO (2) SLD (1)	7	PiS (4) KO (2) SLD (1)		
Warszawa II	7	PiS (3) KO (3) SLD (1)	7	PiS (3) KO (3) SLD (1)		
Warszawa III	5	PiS (2) KO (2) SLD (1)	21	KO (9) PiS (6) SLD (4) Konf (1) PSL (1)		
Warszawa IV	6	PiS (2) KO (3) SLD (1)				
Warszawa V	5	PiS (1) KO (3) SLD (1)				
Warszawa VI	5	PiS (1) KO (3) SLD (1)				
Siedlce I	5	PiS (4) PSL (1)			5	PiS (4) PSL (1)
Siedlce II	4	PiS (3) KO (1)			4	PiS (3) KO (1)
Siedlce III	3	PiS (3)	3	PiS (3)		
Radom I	3	PiS (3)	3	PiS (3)		
Radom II	6	PiS (5) KO (1)	6	PiS (5) KO (1)		
Opole I	5	PiS (3) KO (1) SLD (1)	5	PiS (3) KO (1) SLD (1)		

**cd. Tabeli 1**

Okręg	Liczba mandatów	Podział mandatów wg komitetów Wariant 1	Liczba mandatów	Podział mandatów wg komitetów Wariant 2
Opole II	3	PiS (1) KO (2)	3	PiS (1) KO (2)
Opole III	4	PiS (2) KO (1) MN (1)	4	PiS (2) KO (1) MN (1)
Rzeszów I	4	PiS (4)	4	PiS (4)
Rzeszów II	6	PiS (5) KO (1)	6	PiS (5) KO (1)
Rzeszów III	5	PiS (4) KO (1)	5	PiS (4) KO (1)
Krosno I	4	PiS (4)	4	PiS (4)
Krosno II	7	PiS (6) KO (1)	7	PiS (6) KO (1)
Białystok I	6	PiS (5) KO (1)	6	PiS (5) KO (1)
Białystok II	6	PiS (4) KO (2)	6	PiS (4) KO (2)
Białystok III	2	PiS (1) KO (1)	2	PiS (1) KO (1)
Słupsk I	6	PiS (3) KO (2) SLD (1)	6	PiS (3) KO (2) SLD (1)
Słupsk II	5	PiS (3) KO (2)	5	PiS (3) KO (2)
Słupsk III	4	PiS (1) KO (3)	4	PiS (1) KO (3)
Gdańsk I	6	PiS (2) KO (3) SLD (1)	6	PiS (2) KO (3) SLD (1)
Gdańsk II	4	PiS (2) KO (2)	4	PiS (2) KO (2)
Gdańsk III	3	PiS (2) KO (1)	3	PiS (2) KO (1)
Częstochowa I	4	PiS (3) KO (1)	4	PiS (3) KO (1)
Częstochowa II	3	PiS (1) KO (2)	3	PiS (1) KO (2)
Katowice I	5	PiS (3) KO (2)	5	PiS (3) KO (2)
Katowice II	4	PiS (2) KO (2)	4	PiS (2) KO (2)
Bielsko I	5	PiS (3) KO (2)	5	PiS (3) KO (2)
Bielsko II	4	PiS (3) KO (1)	4	PiS (3) KO (1)
Katowice III	5	PiS (3) KO (2)	5	PiS (3) KO (2)
Katowice IV	3	PiS (2) KO (1)	3	PiS (2) KO (1)
Katowice V	5	PiS (2) KO (2) SLD (1)	5	PiS (2) KO (2) SLD (1)

cd. Tabeli 1

Okręg	Liczba mandatów	Podział mandatów wg komitetów Wariant 1	Liczba mandatów	Podział mandatów wg komitetów Wariant 2
Katowice VI	3	PiS (1) KO (1) SLD (1)	3	PiS (1) KO (1) SLD (1)
Bielsko III	5	PiS (3) KO (2)	5	PiS (3) KO (2)
Bielsko IV	4	PiS (3) KO (1)	4	PiS (3) KO (1)
Katowice VII	3	PiS (1) KO (2)	3	PiS (1) KO (2)
Kielce I	5	PiS (4) PSL (1)	5	PiS (4) PSL (1)
Kielce II	5	PiS (4) KO (1)	5	PiS (4) KO (1)
Kielce III	5	PiS (4) KO (1)	5	PiS (4) KO (1)
Elbląg I	4	PiS (2) KO (2)	4	PiS (2) KO (2)
Elbląg II	4	PiS (3) KO (1)	4	PiS (3) KO (1)
Olsztyn I	5	PiS (2) KO (2) SLD (1)	5	PiS (2) KO (2) SLD (1)
Olsztyn II	5	PiS (3) KO (1) PSL (1)	5	PiS (3) KO (1) PSL (1)
Piła I	5	PiS (2) KO (1) SLD (1) PSL (1)	5	PiS (2) KO (1) SLD (1) PSL (1)
Piła II	4	PiS (2) KO (2)	4	PiS (2) KO (2)
Poznań I	5	PiS (1) KO (3) SLD (1)	5	PiS (1) KO (3) SLD (1)
Poznań II	6	PiS (2) KO (3) SLD (1)	6	PiS (2) KO (3) SLD (1)
Konin I	5	PiS (3) KO (1) SLD (1)	5	PiS (3) KO (1) SLD (1)
Konin II	5	PiS (4) KO (1)	5	PiS (4) KO (1)
Kalisz I	4	PiS (2) KO (1) SLD (1)	4	PiS (2) KO (1) SLD (1)
Kalisz II	4	PiS (3) KO (1)	4	PiS (3) KO (1)
Kalisz III	4	PiS (3) KO (1)	4	PiS (3) KO (1)
Szczecin I	5	PiS (2) KO (2) SLD (1)	5	PiS (2) KO (2) SLD (1)
Szczecin II	7	PiS (3) KO (3) SLD (1)	7	PiS (3) KO (3) SLD (1)
Koszalin I	4	PiS (2) KO (2)	4	PiS (2) KO (2)
Koszalin II	4	PiS (2) KO (2)	4	PiS (2) KO (2)

Źródło: opracowanie własne.

Porównanie obu wariantów pokazuje, że powstanie trzech większych okręgów wyborczych w czterech największych miastach byłoby korzystne dla partii rządzącej, która regularnie właśnie w takich miastach osiąga najgorsze wyniki wyborcze. Dla odmiany straty ponowi główna siła opozycji, czyli KO, której elektorat z reguły jest elektoratem wielkomiastowym. Stąd też – w mojej ocenie – wprowadzenie wariantu drugiego może być uznane za bardziej prawdopodobne, tym bardziej – jak już zostało zauważone – właśnie do takiego wariantu dostosowana jest struktura partyjna PiS, co może mieć niebagatelne znaczenie dla sprawności zbiórki podpisów poparcia pod listami wyborczymi czy też dla prowadzenia kampanii wyborczej w okręgach<sup>26</sup>. Dodatkowym argumentem za tym rozwiązaniem jest też fakt, że osłabia on zarzut, że przekroczenie progu wyborczego nie będzie skutkowało uzyskaniem żadnego mandatu w Sejmie, właśnie z racji zapewnienia szansy na ich zdobycie w największym okręgu wyborczym w Warszawie.

Równie interesujące wnioski płyną z analizy zastosowania potencjalnego zmodyfikowanego systemu wyborczego do Senatu. O ile trudno byłoby prognozować ostateczne wyniki wyborów do tej izby przy zastosowaniu systemu większościowego w okręgach obejmujących od dwóch do czterech mandatów, tym bardziej, że nieprzewidywalne byłyby też zachowania wyborców w przypadku porozumienia ugrupowań opozycyjnych, o tyle możliwe jest dokonanie takiej projekcji w przypadku zastosowania systemu proporcjonalnego przy zachowaniu podziału na okręgi tożsame z obecnym podziałem na okręgi do Sejmu, co zresztą było sygnalizowane przez przedstawicieli partii rządzącej. Efektem wykorzystania takich okręgów w wyborach senackich byłoby powstanie 41 okręgów, obejmujących od dwóch do czterech (Warszawa I) mandatów. W konsekwencji dominowałyby więc okręgi bardzo małe, co przełożyłoby się na ostateczny podział mandatów w izbie drugiej.

Zakładając, że każde z ugrupowań startowałoby odrębnie, a wyniki głosowania pokrywałyby się z wynikami głosowania do Sejmu, zdecydowanym zwycięzcą wyborów byłoby PiS, który uzyskałby aż 68 mandatów, a więc o 20 więcej niż w rzeczywistych wyborach. KO przypadłoby 31 mandatów, czyli trzynastą mandatów mniej niż w wyborach. Natomiast jeden mandat uzyskałby kandydat SLD (w okręgu Warszawa I). Pozostałe ugrupowania pozostałyby bez mandatów. Znacznie bardziej zawodne byłoby przyjęcie, że do Senatu powstałaby wspólna lista ugru-

---

<sup>26</sup> Zob. G. Kryszewski, *Problematyka zgłaszania kandydatów w świetle kodeksu wyborczego*, [w:] K. Skotnicki (red.), *Kodeks wyborczy. Wstępna ocena*, Warszawa 2011, s. 180–182.

powań opozycyjnych, a wyborcy Konfederacji poparliby PiS. Symulacja taka jest obciążona sporym błędem, jednak prowadziłaby do zmodyfikowanych wyników wyborów. Niemniej jednak konsekwencją przyjęcia takich założeń byłoby 49 mandatów dla PiS i 51 dla wspólnej listy KO, SLD i PSL. W sumie jednak i tak PiS uzyskałby jednak mandat więcej niż w przypadku rzeczywistych wyborów w 2019 r.

**Tabela 2.** Hipotetyczny podział mandatów w wyborach do Senatu w 2019 r. przy występowaniu 41 okręgów wyborczych

Okręg	Liczba mandatów	Osobne listy	PiS przeciwko Zjednoczonej Opozycji (ZO)
Legnica	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Wałbrzych	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Wrocław	3	PiS (2) KO (1)	PiS (1) ZO (2)
Bydgoszcz	3	PiS (2) KO (1)	PiS (1) ZO (2)
Toruń	3	PiS (2) KO (1)	PiS (1) ZO (2)
Lublin	3	PiS (2) KO (1)	PiS (2) ZO (1)
Chełm	2	PiS (2)	PiS (1) ZO (1)
Zielona Góra	3	PiS (2) KO (1)	PiS (1) ZO (2)
Łódź	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Piotrków	2	PiS (2)	PiS (1) ZO (1)
Sieradz	2	PiS (2)	PiS (1) ZO (1)
Kraków I	2	PiS (2)	PiS (1) ZO (1)
Kraków II	3	PiS (2) KO (1)	PiS (1) ZO (2)
Nowy Sącz	2	PiS (2)	PiS (2)
Tarnów	2	PiS (2)	PiS (2)
Płock	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Radom	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Siedlce	3	PiS (2) KO (1)	PiS (2) ZO (1)
Warszawa I	4	PiS (1) KO (2) SLD (1)	PiS (1) ZO (3)
Warszawa II	3	PiS (2) KO (1)	PiS (1) ZO (2)
Opole	3	PiS (2) KO (1)	PiS (1) ZO (2)
Krosno	2	PiS (2)	PiS (2)
Rzeszów	3	PiS (3)	PiS (2) ZO (1)

Okręg	Liczba mandatów	Osobne listy	PiS przeciwko Zjednoczonej Opozycji (ZO)
Białystok	3	PiS (2) KO (1)	PiS (2) ZO (1)
Gdańsk	3	PiS (1) KO (2)	PiS (1) ZO (2)
Słupsk	3	PiS (2) KO (1)	PiS (1) ZO (2)
Bielsko Biała I	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Częstochowa	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Katowice I	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Bielsko Biała II	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Katowice II	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Katowice III	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Kielce	3	PiS (3)	PiS (2) ZO (1)
Elbląg	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Olsztyn	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Kalisz	3	PiS (2) KO (1)	PiS (1) ZO (2)
Konin	2	PiS (2)	PiS (1) ZO (1)
Piła	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Poznań	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Koszalin	2	PiS (1) KO (1)	PiS (1) ZO (1)
Szczecin	3	PiS (1) KO (2)	PiS (1) ZO (2)

Źródło: opracowanie własne.

## Podsumowanie

Nie może być wątpliwości, że zarówno kierunek zmian w systemie wyborczym do Sejmu, jak i do Senatu sprzyja największym podmiotom na scenie politycznej, co zostało zobrazowane w oparciu o wyniki poprzedniej elekcji. Utrzymanie metody d'Hondta, przy jednoczesnym zmniejszeniu liczby mandatów obsadzanych w poszczególnych okręgach, będzie powodować nie tylko znaczące podniesienie się efektywnego poziomu progu wyborczego, a tym samym wykluczenie podmiotów o poparciu niewiele wyższym od progu ustawowego z Sejmu, ale także istotnie wpłynie na dysproporcjonalność wyborów, co trzeba uznać za naruszenie art. 96 ust. 2 Konstytucji RP. Doprowadzi to do dużo wyższego zróżni-



cowania siły głosu oddanego na poszczególne komitety wyborcze<sup>27</sup>. Co prawda, mniejsze różnice w procentowym poparciu dla poszczególnych ugrupowań mogą wpływać na ostateczny kształt składu izby pierwszej, szczególnie przy zróżnicowaniu terytorialnym ich poparcia, to jednak i tak z reguły dwa, a w szczególnych okolicznościach trzy ugrupowania o najwyższym poparciu, będą beneficjentem takich rozwiązań, ze szczególnym zyskiem tego z nich, które uzyska najlepszy wynik głosowania.

Podobne wnioski płyną również z potencjalnej reformy zmiany reguły wyborczych do Senatu. W przypadku izby drugiej przeciętna wielkość okręgu wyborczego byłaby jeszcze mniejsza, obejmując mniej niż 2,5 mandatu, co powodowałoby jeszcze większą dysproporcjonalność, w zasadzie wymuszając tworzenie bloków wyborczych, gdyż w tym przypadku efektywny próg wyborczy praktycznie we wszystkich okręgach wyborczych (poza Warszawa I) przekraczałby 20% ważnie oddanych głosów<sup>28</sup>, a utrudnione byłoby zastosowanie porozumień wyborczych o niewystawianiu kandydatów w okręgach, na wzór senackiego porozumienia opozycji z 2019 r.

W konsekwencji, z punktu widzenia interesów politycznych PiS, analizowany kierunek zmian systemu wyborczego można uznać za atrakcyjny, szczególnie w sytuacji, w której będzie ono w dalszym ciągu ugrupowaniem o najwyższym poparciu społecznym. Zachowaniu przez to stronnictwo najlepszego wyniku wyborczego, będzie w stanie zapewnić mu, jeśli nie samodzielne rządzenie, to przynajmniej zachowanie znaczącej liczby mandatów, chociażby wspierającej ewentualne weto zawieszające Prezydenta RP. Dodatkowo, także taka regulacja byłaby czynnikiem zniechęcającym do powstania nowego podmiotu po tej samej stronie sceny politycznej, w tym również do ewentualnej secesji polityków partii rządzącej. Dlatego też uważam, że – pomimo zapewnień rządzących o rezygnacji z wprowadzenia zmian systemu wyborczego – są one prawdopodobne, a zależą jedynie od trendów sondażowych<sup>29</sup>. Barierą dla takich zmian nie będzie też cisza legislacyjna w sprawach wyborczych<sup>30</sup>, gdyż – jak pokazały doświadczenia z wyborów prezydenckich z 2020 r. – zasadnicze

<sup>27</sup> Por. B. Michalak B., *Czy duże okręgi wyborcze...*, s. 79–80.

<sup>28</sup> Zgodnie z założeniami A. Lijpharta efektywny próg wyborczy w okręgach dwumandatowych to 29,17%, zaś trzymandatowych – 20,83%, zob. A. Lijphart, *Electoral Systems...*, s. 27.

<sup>29</sup> T. Żółciak, G. Osiecki, *Blżej do zmiany w ordynacji. Im więcej okręgów, tym lepiej – tylko dla kogo?*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8515960,zmiany-w-ordynacji-sejm-kaczynski-pis-mandaty-sceptycy-prezydent.html> (15.08.2022).

<sup>30</sup> Wyrok z dnia 3 listopada 2006 r. sygn. akt K 31/06; OTK ZU 2006, nr 10A, poz. 147.

zmiany w obrębie prawa wyborczego dokonywane były w trakcie trwania procesu wyborczego, a nawet już po przewidzianym terminie I tury takich wyborów<sup>31</sup>.

## **Bibliografia**

- Chybalski P., *Skutki braku uwzględnienia wniosku Państwowej Komisji Wyborczej w sprawie zmian okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu i Senatu*, «Zeszyty Prawnicze BAS» 2019, nr 2.
- Drozdowski R., *Regulatory decyzji wyborczych. Przyczynek do teorii zachowań wyborczych*, «Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny» 1997, z. 2.
- Friend J.W., *The March 16 Elections: PR And Its Unknowns*, «French Politics and Society» 1986, no. 13.
- Granat M., *W sprawie dopuszczalności wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu RP*, «Przegląd Sejmowy» 2001, nr 1.
- Jarentowski M.G., *Mieszane systemy wyborcze i ich zgodność z art. 96 ust. 2 Konstytucji RP*, «Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny» 2008, z. 4.
- Kielin-Maziarz J., Skotnicki K., *Restrictions on the Right to Vote in the Pandemic during the Election of the President of the Republic of Poland in 2020*, «Białostockie Studia Prawnicze» 2022, nr 2.
- Kot M., *Czy partie polityczne uczą się? Ocena skuteczności partii politycznych w trakcie gry o ordynację wyborczą w 2001 roku*, «Studia Socjologiczne» 2002, nr 3.
- Kryszeń G., *Problematyka zgłaszania kandydatów w świetle kodeksu wyborczego*, [w:] K. Skotnicki (red.), *Kodeks wyborczy. Wstępna ocena*, Warszawa 2011.
- Kwiatkowski J., Kuca P., *Poważny plan czy polityczne harce*, <https://nowiny24.pl/powazny-plan-czy-polityczne-harce/ar/5961151> (6.08.2022).
- Langer W., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2016 r. (sygn. akt III SW 168–169/15) stwierdzającej ważność wyborów do Sejmu i Senatu. Czy wyższe progi wyborcze dla koalicji mają sens?*, «Przegląd Konstytucyjny» 2017, nr 2.
- Lijphart A., *Electoral Systems and Party Systems. A Study of Twenty-Seven Democracies, 1945–90*, Oxford 2000.
- Michalak B., *Czy duże okręgi wyborcze zawsze zwiększają proporcjonalność wyborów? Nowe dowody z polskich wyborów parlamentarnych*, «Decyzje» 2016, nr 25.
- Michalak B., Flis J., *Mieszany system wyborczy – cztery warianty dla Polski*, «Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne» 2017, nr 55.
- Nohlen D., *Prawo wyborcze i system partyjny. O teorii systemów wyborczych*, Warszawa 2004.
- Nowak K., *Duże zmiany w strukturze PiS – podział na 94 okręgi. Co to oznacza? „Kaczyński wybierze pełnomocników”*, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,28477688,komitet-polityczny-pis-inna-struktura-partii-podzial-na-94.html> (6.08.2022).

---

<sup>31</sup> Więcej J. Kielin-Maziarz, K. Skotnicki, *Restrictions on the Right to Vote in the Pandemic during the Election of the President of the Republic of Poland in 2020*, «Białostockie Studia Prawnicze» 2022, nr 2, s. 182–183; P. Uziębło, *Jak nie stanowić prawa, czyli uwagi na marginesie procesu uchwalania ustawy z 6.04.2020 r. o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r.*, «e-Palestra» 2020, s. 61 i n.

- Pierzgalski M., *Gerrymandering, czyli manipulowanie strukturą granic okręgów wyborczych*, «Studia Socjologiczne» 2015, nr 3.
- Santana A., Rama J., Arellano R., Montero J.R., *Elecciones parlamentarias Chile 2017: los perfiles de los votantes*, «Análisis. Centro De Políticas Públicas», Santiago 2018.
- Szacki W., *Zmiana ordynacji do Sejmu? PiS chciałby, ale nie wie, czy może*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/2166655,1,zmiana-ordynacji-do-sejmu-pis-chcialby-ale-nie-wie-czy-moze.read> (22.06.2022).
- Szpyrka Ł., *PiS przymierza się do zmiany ordynacji wyborczej*, <https://wydarzenia.interia.pl/autor/lukasz-szpyrka/news-pis-przymierza-sie-do-zmiany-ordynacji-wyborczej,nId,6035286> (22.06.2022).
- Uziębło P., *Jak nie stanowić prawa, czyli uwagi na marginesie procesu uchwalania ustawy z 6.04.2020 r. o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r.*, «e-Palestra» 2020.
- Żukowski A., *Systemy wyborcze*, Olsztyn 1999.
- Żółciak T., Osiecki G., *Blżej do zmiany w ordynacji. Im więcej okręgów, tym lepiej – tylko dla kogo?*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8515960,zmiany-w-ordynacji-sejm-kaczynski-pis-mandaty-sceptycy-prezydent.html> (15.08.2022).